

Brief **policy** dot. sprawozdania Komitetu JURI w sprawie wdrożenia dyrektywy INFOSOC

Centrum Cyfrowe to *think-and-do tank* zajmujący się wpływem nowych technologii na społeczeństwo. Analizujemy w jaki sposób obywatele i instytucje realizują swój osobisty i profesjonalny potencjał wykorzystując do tego ICT. Prowadzimy badania jakościowe, modelujemy rozwiązania prawne i rekomendacje dla polityk publicznych, tworzymy narzędziowniki oraz metodologie pracy z treściami cyfrowymi. W pracy z partnerami i w rzecznictwie kierujemy się filozofią otwartości. Wypracowując lepsze dopasowanie prawa do nowej rzeczywistości i prowadząc instytucje tam, gdzie są ich użytkownicy, przetwarzamy społeczeństwo na cyfrowe.

Dotyczy wyników głosowania poprawek w raporcie przygotowanym przez J. Redę

Podsumowanie

- i. Sprawozdanie J. Redy stanowiło w naszej ocenie bardzo ważny krok w kierunku zbudowanie w Europie przestrzeni, w której prawo autorskie chroniąc interesy twórców nie tworzy barier dla ich odbiorców i innych uczestników rynku. Kierunek sprawozdania pozwalał na pełne wykorzystanie potencjału nowych technologii oraz powstającego Jednolitego Rynku Cyfrowego.
- ii. W wyniku głosowania tempo i kierunek zmiany zainicjowany przez J. Redę nie tylko zwolniły, ale też stanowią w wielu obszarach krok wstecz.
- iii. Centrum Cyfrowe w większości bardzo dobrze ocenia poprawki kompromisowe, jakie zostały przyjęte w ramach Komitetu JURI.
- iv. Zdecydowana większość poprawek wprowadzonych w drodze głosowania kładzie zbyt duży nacisk na ochronę praw twórców i dystrybutorów/producentów treści, a zbyt mały na pozostałych uczestników rynku treści: odbiorców końcowych, pośredników, instytucje publiczne.

Zmiany oceniane pozytywnie

- A. w wielu miejscach - podkreślona **intencja zwiększenia pewności prawnej** w zakresie zarówno praw twórców, jak i uprawnień odbiorców. Mamy świadomość, że kluczowe będą tu szczegóły i liczymy, że zwiększanie pewności prawnej nie będzie odbywać się kosztem uprawnień odbiorców oraz uczestników rynku (w szczególności rynku cyfrowego).
- B. poprawka kompromisowa #9 oraz poprawka #350 - wezwanie do **rewizji wyjątków i rodzajów dozwolonego użytku pod kątem dopasowania ich do środowiska cyfrowego** ("calls on the Commission to examine the possibility of reviewing a number of the existing exceptions and limitations in order to better adapt them to the digital environment") oraz do wyznaczenia **minimalnego standardu w zakresie dozwolonego użytku** dot. instytucji interesu publicznego (jak biblioteki, muzea czy archiwa). Dopasowanie Dyrektywy INFOSOC do realiów istniejących kilkanaście

lat po jej uchwaleniu jest wyzwaniem dla wszystkich interesariuszy i to nie tylko z punktu widzenia rozwoju technologii cyfrowych oraz internetu. Minimalny zakres swobód odbiorców we wszystkich krajach powinien pokazywać wagę i istotę dóbr kultury dla wszystkich mieszkańców UE oraz umożliwiać prowadzenie działań w tym samym otoczeniu prawnym na terenie całej UE.

- C. poprawka kompromisowa #6 oraz #23- **ochrona domeny publicznej** ("Calls on the Commission to effectively safeguard public domain works") oraz **zakaz ograniczania uprawnień wynikających z domeny publicznej lub dozwolonego użytku w drodze postanowień umownych** ("stresses that the effective exercise of exceptions or limitations, and access to content that is not subject to copyright or related rights protection, should not be waived by contract or contractual terms"). Jest to bardzo ważna inicjatywa z uwagi na fakt, że umowy licencyjne (będące w ocenie środowisk producentów i dystrybutorów utworów rozwiązaniem na każdą bolączkę związaną z własnością intelektualną) wielokrotnie zabierają odbiorcom prawa, które uzyskali w ramach przepisów prawa (np. do korzystania z utworów niechronionych prawem autorskim czy też używania ich w ramach dozwolonego użytku).
- D. poprawka kompromisowa #19 - **dozwolony użytek edukacyjny i naukowy** ("Calls for an exception for research and education purposes, which should cover not only educational establishments, but accredited educational or research activities, including online and cross-border activities, linked to an educational establishment or institution recognised by the competent authorities or legislation or within the purview of an educational programme"). Edukacja powinna być w naszej ocenie taką sferą, która pozostaje wolna od ryzyk i niepewności związanych z prawem autorskim. Poprawka ta jest szczególnie ważna w kontekście zmian legislacyjnych toczących się w Polsce w zakresie art. 27 prawa autorskiego (projekt nowelizacji znajduje się obecnie w pracach komisji sejmowych).
- E. poprawka kompromisowa #20 - **dozwolony użytek biblioteczny pozwalający na digitalizację zbiorów** ("exception allowing libraries to digitalise content for the purposes of consultation, cataloguing and archiving") **oraz na e-wypożyczenia** ("allowing public and research libraries to legally lend works to the public in digital formats for personal use, for a limited duration through the internet or libraries' networks, so that their public interest duty of disseminating knowledge can be fulfilled effectively and in an up-to-date manner"). Nie ulega wątpliwości, że w dobrej cyfrowej również biblioteki powinny móc funkcjonować w sposób cyfrowy, a odbiorcy mogli korzystać z ich zasobów również za pośrednictwem internetu. Jest to bardzo ważna zmiana, która nie godząc w interesy twórców pozwala społeczeństwu na korzystanie ze zdobyczy technologii informacyjnych i komunikacyjnych.

Zmiany oceniane negatywnie

- A. **Prawa autorskie jako panaceum na wszelkie problemy związane z dostępem do kultury.** W wielu miejscach i w różnych kontekstach sprawozdania wprowadzone zostały sformułowania, które za niepodważalną tezę uznają stwierdzenie, że wszystkie problemy rozwiąże oddanie decyzyjności twórcom i zwiększenie zakresu ochrony (np. "Recalls that copyright and related rights protect and stimulate both the development and marketing of new products and services and the creation and exploitation of their creative content, thereby contributing to improved competitiveness, employment and innovation across several industry sectors in the EU", czy "copyright is the tangible means of ensuring that creators are remunerated").

W naszej ocenie jest to podejście niewłaściwe i w kontekście polskim porównywalne do stawiania

znaków drogowych ograniczeń prędkości zamiast naprawiania uszkodzonych nawierzchni dróg. Wymowa sprawozdania MEP Redy jednoznacznie wskazuje na to, że prawo autorskie ma być środkiem do ochrony praw twórców, odbiorców i innych podmiotów (np. pośredników). Po uchwalonych zmianach uznaje się zaś, że jedynym celem prawa autorskiego jest ochrona interesów twórców.

- B. Prywatyzacja dostępu do uczestnictwa w kulturze.** Kolejną, wielokrotnie powtarzającą się zmianą, jest mechanizm oddający pełnię kontroli nad nawet najdrobniejszym aspektem kontaktu z tworem, środowiskom twórców, producentów, dystrybutorów i wydawców. Taka swoista prywatyzacja dostępu do uczestnictwa w kulturze przejawia się nie tylko poprzez regulacje dotyczące prawa do panoramy (w tym zakresie przygotowaliśmy osobny brief), ale także przez wszechobecne odwołania do zasady terytorializmu i mechanizmów typu geoblocking, uznanie udzielanych przez twórców licencji za właściwy model powszechnego dostępu do utworów czy też propozycje regulacji dotyczących pośredników internetowych. Tego rodzaju trend nie tylko do zwiększenia władzy podmiotów pozostających po stronie podaży utworów, ale wręcz do pełnej monopolizacji dostępu do tych utworów na zasadach wygodnych dla tych podmiotów. Takie podejście poddaje w wątpliwość skuteczność zapewnienia obywatelom UE dostępu do kultury i tym samym realizowania jednych z najbardziej podstawowych praw człowieka.
- C. Dodatkowe regulacje dla pośredników internetowych.** Znamienne zmiany wprowadzone zostały do sprawozdania w zakresie regulacji działań pośredników internetowych. W miejsce pierwotnego tekstu sprawozdania zawierającego opis skomplikowanych relacji pomiędzy twórcami a pośrednikami wprowadzone zostały zapisy uznające pośredników internetowych za winnych złego stanu finansowego twórców podmiotów, które są niemalże pasożytami w stosunku do twórców. Tego rodzaju podejście z pewnością nie pomoże prowadzić otwartej debaty nt. zasad współpracy pomiędzy twórcami a pośrednikami w zakresie dostarczania utworów do użytkowników. Raport niemal całkowicie pomija też pozytywne efekty działania pośredników internetowych, którzy wielokrotnie szybciej odpowiadają na potrzeby odbiorców treści i potrafią w oparciu o te oczekiwania zbudować odpowiednie modele biznesowe. W naszej ocenie istnienie pośredników internetowych jest niezbędne dla przeciwdziałania całkowitej monopolizacji dostępu do utworów przez wydawców, producentów i dystrybutorów. System współistnienia pozwala nie tylko wzajemnie mobilizować się jego uczestników do rozwoju oferty dla odbiorców, ale też pozwala przeciwdziałać negatywnym zjawiskom prywatyzacji dostępu do uczestnictwa w kulturze.
- D. Dodatkowe opłaty na rzecz twórców (pkt 40).** W kontekście opisanych powyżej zmian niepokojące wydają się wezwania komisji do analizy możliwości uznania niektórych przypadków dozwolonego użytku za obowiązkowe i wymieniane w tym kontekście jednym tchem ustanowienie dodatkowego wynagrodzenia na rzecz twórców z tego tytułu. O ile oczywistym jest, że twórcom należy się sprawiedliwe wynagrodzenie za korzystanie z utworów, o tyle niepokojące jest każdorazowe wspomnianie o dodatkowym wynagrodzeniu za każdy przypadek używania utworów. W naszej ocenie kwestia ewentualnych dodatkowych wynagrodzeń i zwiększenia przychodów twórców powinna być ściśle połączona ze sposobem repartycji pobranych w ten sposób opłat i wyeliminowanie nieefektywności w ich poborze i podziale (co jest jednym z wniosków raportu Centrum Cyfrowego "Polskie organizacje zbiorowego zarządzania i ich dane finansowe").
- E. Wzmacnianie mechanizmów geoblocking oraz zasady terytorialności.** Zasada terytorialności jest całkowitym przeciwieństwem zasady Jednolitego Rynku Cyfrowego, którego osiągnięcie jest obecnie jednym z głównych priorytetów Unii Europejskiej. W raporcie zawarte bardzo wiele argumentów i tez powtarzanych w debacie nt. Jednolitego Rynku Cyfrowego, które domagają się zachowania granic narodowych jako mechanizmy ochrony własności intelektualnej. W tym miejscu możemy jedynie

powtórzyć nasze argumenty, iż nie ma żadnych dowodów na to, że zachowanie mechanizmów geoblocking w jakikolwiek sposób pozytywnie wpływa na interesy twórców inaczej niż przez przyznanie im kolejnego sposobu kontroli eksploatacji kontentu. Podobnie jak w przypadku tworzenia w Unii Europejskiej jednolitego rynku wewnętrznego i kwestii znoszenia kolejnych granic pomiędzy Państwami (nie tylko tych terytorialnych), tak też w przypadku praw własności intelektualnej zniesienie tychże granic pozwoli na prawdziwe urzeczywistnienie idei jednolitego rynku cyfrowego.

- F. **Istotnie rozszerzony zakres sprawozdania.** Choć przedmiotem Dyrektywy Infosoc jest przede wszystkim określenie zakresu i przedmiotu ochrony, poprawki wprowadzone w wyniku głosowania w bardzo wielu miejscach odwołują się do kwestii egzekwowania praw własności intelektualnej. Taki zabieg istotnie kłóci się z przedmiotem sprawozdania, którym nie była Dyrektywa 2004/48/WE (tzw. Dyrektywa Enforcement), ale właśnie Dyrektywa Infosoc. W kontekście przedstawionych wcześniej uwag o prywatyzowaniu dostępu do uczestnictwa w kulturze jest to kolejny przykład zmian w sprawozdaniu, które mają nadmiernie wzmocnić pozycję wydawców, producentów i dystrybutorów.

Informacje dodatkowe



Przygotował

Marcin Serafin, szef działu polityk publicznych mserafin@centrumcyfrowe.pl

Data

30 czerwca 2015